

# Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3630,Przemowienie-prezydenta-na-spotkaniu-z-Korpusem-Dyplomatycznym.html>

26.04.2024, 07:54

18.01.2012

## Przemówienie prezydenta na spotkaniu z Korpusem Dyplomatycznym

*Ekscelencjo Księżę Nuncjuszu,  
Wasze Ekscelencje,  
Szanowne Panie i Panowie Marszałkowie Sejmu i Senatu,  
Panie i Panowie Ministrowie,  
Panowie Prezesi,  
Wszyscy Dostojni Goście,*

Chcę bardzo podziękować Księdzu Nuncjuszowi za życzenia oraz ciepłe, dobre słowa o Polsce. Dziękuję także Jego Ekscelencji za podzielenie się z nami refleksją na temat bolączek współczesnego świata. Podzielam, sądzę, że dzielimy wszyscy wiele obaw i trosk wyrażonych w słowach Księdza Nuncjusza.

Ale jednocześnie warto zauważyć, że widzimy, czujemy wiele oznak rozwoju, postępu, co jest przecież źródłem naszego wspólnego optymizmu, jeśli chodzi o kierunek rozwoju świata i każdego państwa i każdej ojczyzny. Wiemy, że w świecie współczesnym potrzeba więcej zaufania, więcej woli zgodnego współdziałania na rzecz wspólnego dobra w perspektywie globalnej.

Rok 2011 był dobrym rokiem dla Polski. To był rok niełatwych prób i wyzwań, którym, w moim przekonaniu, jako państwo i naród potrafiliśmy sprostać. Opowiadamy się więc za dalszym wzmocnieniem podstaw cywilizacyjnego rozwoju Polski, za otwartością w stosunkach zewnętrznych, za przyjaznymi kontaktami z naszymi sąsiadami i z innymi narodami świata. Czujemy w Polsce, że mniej jest dzisiaj lęków, a więcej wiary we własne możliwości, jest więcej optymizmu, jeśli chodzi o wizję przyszłości.

Październikowe wybory parlamentarne potwierdziły stabilność polityczną naszego kraju oraz możliwość zgodnego współdziałania na rzecz wspólnego dobra, mimo naturalnych w demokracji sporów. Rząd wyłoniony w tych wyborach otrzymał polityczny mandat do reform niezbędnych do podtrzymania rozwoju Polski w dłuższym horyzoncie czasowym. Cieszą nas w Polsce uzyskiwane obecnie wyniki gospodarcze, ponad 3,5-procentowy wzrost PKB w 2011 roku oraz dobre prognozy na rok 2012. Cieszą pomimo obaw, że przecież sytuacja zewnętrzna, sytuacja w Unii Europejskiej, a szczególnie w strefie euro nie napawa pełnym optymizmem. My w Polsce staramy się zachować nasz optymistyczny punkt widzenia, bo jesteśmy przekonani, że wiemy, co należy zrobić, aby utrzymać wzrost gospodarczy.



Prezydent.pl



Prezydent.pl



Prezydent.pl



Prezydent.pl



Prezydent.pl

Źródłem naszej satysfakcji są też dobre oceny polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Sprawując prezydencję Polska zabiegała o utrzymanie spójności i witalności europejskiego projektu integracyjnego. Polska chce silnej Europy, silnych instytucji wspólnotowych oraz zgodnego współdziałania państw członkowskich. W Unii Europejskiej potrzebujemy, w naszym przekonaniu więcej woli porozumienia, więcej odwagi w zmienianiu mechanizmów, ale także i więcej wiary, że jest to projekt, który ma przed sobą znakomitą przyszłość.



Prezydent.pl

W historii wielu państw Europy dużym echem w czasie polskiej prezydencji odbiły się nazwiska znamienitych Polek i Polaków. Wspominał także i o tym Dziekan Korpusu Dyplomatycznego Nuncjusz Apostolski. Dlatego muzyka Chopina i Szymanowskiego, kompozytorów w Polsce ukształtowanych a tworzących dla całego świata, towarzyszyła naszemu przewodnictwu w różnych miejscach Europy. Rok 2011 był także międzynarodowym rokiem Marii Skłodowskiej-Curie wielkiej polskiej uczoney, która dzięki pionierskim odkryciom w dziedzinie fizyki i chemii, przecierała w Europie szlak do akademickiej i naukowej kariery kobiet. Ignacy Jan Paderewski, wielki pianista, którego portret i fortepian mijali Państwo wchodząc do tej Sali, wygłaszając swoje expose jako polski premier w trudnych czasach tuż po pierwszej wojnie światowej powiedział, że o Polskę walczyli nie tylko wojownicy, ale że „walczyli o nią i dla niej rycerze słowa, barw i dźwięków, szermierze myśli, nauki i wiedzy”.

Rok 2011 trwale zapisze się w kartach historii. Będzie tak ze względu na wydarzenia zwane na świecie „arabską wiosną”. Dla nas Polaków były one przypomnieniem o nieusuwalnej tęsknocie człowieka do życia w warunkach godności i większej wolności, o aspiracjach związanych z poprawą warunków życia jednostek i całych społeczeństw. Te wydarzenia dla nas, dla Polaków, szczególnie Polaków pokolenia Solidarności, były przypomnieniem o naszym roku 1980, a potem 1989. Dlatego wydarzenia w Afryce Północnej wywołały u nas uczucia empatii i solidarności. Mimo nierzadko dramatycznego biegu tych procesów, wierzymy w ich pomyślny efekt, życzymy narodom całego regionu Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu sukcesu w dziele, które zostało z odwagą podjęte.

*Wasze Ekscelencje,  
Dostojni Goście,*

Dla polskiej dyplomacji ubiegły rok był rokiem wyjątkowej pracy i wielu ważnych wydarzeń w stosunkach zewnętrznych. Dla mnie osobiście również był to rok bogaty w kontakty międzynarodowe. Polska gościła m.in. szczyt Trójkąta Weimarskiego, szczyt prezydentów państw Europy Środkowej, w którym wzięło udział dwadzieścia głów państw z regionu, a gościem honorowym był Prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama. Polska gościła także szczyt Partnerstwa Wschodniego. W minionym roku było wiele okazji do spotkań i rozmów z prezydentami, premierami, parlamentarzystami, z dyplomatami, przedstawicielami organizacji międzynarodowych, życia gospodarczego, ważnych ośrodków analitycznych, organizacji pozarządowych zajmujących się różnymi problemami społecznymi. Wszystkim za wkład w naszą wspólną działalność, naszą współpracę chcę w tym momencie serdecznie podziękować.

Jestem wdzięczny, że tak wielu ludzi zechciało się dzielić ze mną i z Polską ich obserwacjami i sugestiami odnoszącymi się także do tego, co Polska mogłaby zrobić w różnych dziedzinach życia międzynarodowego, w swoich relacjach dwustronnych.

Doświadczenie ostatniego roku niesie ze sobą świadomość trudności, przed którymi stoimy jako narody, jako regiony i jako cała społeczność międzynarodowa. Jednocześnie jednak doświadczenie mówi nam, że przyszłość jest w naszych rękach i że jeśli będziemy pracować, to problemy, z którymi się zmagamy, są do przezwyciężenia. Konieczne jest w tym celu odrzucenie pokusy unilateralizmu, postaw nacjonalistycznych, logiki „my i wy”, w której sukces jednych jest zawsze okupiony przegraną drugich.

Nie ma innej drogi przezwyciężenia antagonizujących różnic, trudności w stosunkach dwustronnych czy problemów regionalnych bądź globalnych, jak tylko dialog, otwartość i szczerłość, które budują zaufanie i które prowadzą do dobrych porozumień.

Od dwudziestu przeszło lat niezmiennie pozytywnie rozwijają się dobrosąsiedzkie relacje z państwami naszego regionu. Polska potrafi przyjaźnie układać stosunki między narodami. Cieszę się, że tę naszą polską zdolność do odmieniania stosunków dwustronnych - niegdyś konfliktowych, pełnych dramatycznych doświadczeń, odwracania ich - na relacje otwartości i dialogu, wymiany dóbr i myśli, na perspektywy, w których dostrzega się i ceni sąsiada, ceni i lubi się tych, z którymi przyszło nam żyć od wielu, wielu wieków w sąsiedztwie.

Potrafimy, wbrew różnym doświadczeniom, dobrze układać stosunki z naszymi sąsiadami. Moje wielokrotne spotkania z kolegami z Niemiec, Czech, Słowacji, Węgier czy państw bałtyckich, z Ukrainy potwierdzają słuszność politycznej dewizy „zgoda buduje”. Nie będziemy więc ustawali w wysiłkach, aby te imponujące przeobrażenia i osiągnięcia utrwalac i dodawać nowe impulsy w stosunkach z naszymi sąsiadami.

*Dostojni Goście,*

Dzięki wysiłkowi prezydencji, pokazaliśmy raz jeszcze, że integracja europejska jest dla nas nie tylko sposobem realizacji własnego interesu narodowego, ale że jest przede wszystkim wyborem cywilizacyjnym, wyborem aksjologicznym.

Podstawowym, krótkoterminowym, choć strategicznie ważnym zadaniem przed którym stoi Unia Europejska jest ustabilizowanie strefy euro, w tym wzmocnienie unii monetarno-gospodarczej w sposób, który jednocześnie nie pozbawi tej strefy na lata możliwości gospodarczego wzrostu. Nie może to być zarazem osłabieniem wspólnotowego charakteru Unii. Byłoby ironią historii, gdyby wspólnotowy dotychczas charakter Unii, nadany jej przed laty przez ojców założycieli, przez państwa założycielskie został obecnie rozmontowany przez te same państwa z powodu błędów popełnionych przez niektóre rządy niektórych państw członkowskich.

Polska pozostanie stanowczym adwokatem Unii spójnej, dynamicznej i otwartej na swoje sąsiedztwo, Unii zaangażowanej w rozwiązywanie wspólnych problemów ludzkości. Unia musi pozostać otwarta na swoje otoczenie, w tym perspektywę stopniowego rozszerzania się. Podzielam głęboką wiarę Benedykta XVI oraz jego błogosławionego poprzednika Jana Pawła II, wyniesionego na ołtarze papieża-Polaka, w wartość Europy i w jej zdolność do odradzania się, w potrzebę jej otwartości na świat, która umożliwi jej dzielenie się jej najlepszymi osiągnięciami z całą ludzkością.

Jan Paweł II mówił często o wschodnim płucu Europy, które powinno być połączone z jej zachodnią częścią tak, aby Europa mogła być w pełni sobą, bogatą swym cywilizacyjnym doświadczeniem i różnorodnością, swym dziedzictwem, zasobami ludzkimi i naturalnymi. Ta wizja cały czas realizuje się, w moim przekonaniu, w dalece niepełnym wymiarze.

Polska podjęła wysiłek normalizacji i pojednania z Rosją. Widzieliśmy w tym, i nadal widzimy, nasz wkład w dzieło pojednania narodów całej Europy. Moje spotkanie z prezydentem Miedwiediewem w tym pałacu, w grudniu 2010

roku, dało nadzieję na postęp w tym procesie. Wierzę, że jest możliwe dalsze dobre i konsekwentne dążenie obu stron do rozwijania dialogu, dążenie na rzecz zbliżenia Unii i Rosji. Zarówno współkształtując politykę Unii Europejskiej, jak i w naszych stosunkach dwustronnych z Rosją, jesteśmy zainteresowani dalszym rozwojem naszej współpracy.

Liczymy na szybszy postęp w zbliżaniu Ukrainy do UE i pozostajemy przekonani, że znikną przeszkody, które utrudniają podpisanie wynegocjowanego już porozumienia o stowarzyszeniu Ukrainy z Unią.

Boli nas, jako sąsiadów, blokowanie demokratycznych i europejskich aspiracji narodu białoruskiego. Wierzymy, że zostanie tam przywrócona wolność tym, którzy zostali tej wolności z powodów politycznych pozbawieni.

*Wasze Ekszelencje,  
Dostojni Goście,*

Polska pozostaje przekonany zwolennikiem utrzymania bliskich, sojuszniczych związków pomiędzy Europą a Stanami Zjednoczonymi. Wnosimy do nich wkład w wymiarze bilateralnym i poprzez współdziałanie w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Cieszę się, że najbliższy szczyt Sojuszu, w maju bieżącego roku, odbędzie się w Chicago, mieście, z którym związany jest obecny Prezydent Stanów Zjednoczonych, ale które przede wszystkim, dla nas, dla Polaków jest zawsze największym skupiskiem Polaków i osób polskiego pochodzenia żyjących poza granicami naszego kraju. Liczę, że spotkanie NATO, właśnie w Chicago, stanie się dobrą okazją do potwierdzenia więzi transatlantyckich oraz roli Sojuszu w stabilizowaniu bezpieczeństwa w całej strefie euroatlantyckiej z pożytkiem dla wszystkich państw, które się w niej znajdują. Ważne będzie także skuteczne poszukiwanie politycznego rozwiązania dla zbyt długo trwającego i niszczącego konfliktu w Afganistanie.

Moja niedawna wizyta w Chinach była jeszcze jednym z przejawów dążenia Polski do rozszerzenia kontaktów z krajami leżącymi poza Europą. Nasz potencjał i miejsce w Europie predestynują nas, w moim przekonaniu, do intensyfikacji relacji z krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Ich praca i osiągnięcia budzą w Polsce uznanie, szacunek, wielkie zainteresowanie i ogromną życzliwość. Mamy sobie coraz więcej do zaoferowania w sferze gospodarczej, kulturalnej, edukacyjnej.

Jednym z instrumentów naszej obecności w krajach pozaeuropejskich jest pomoc, której celem powinno być umacnianie stabilności, tworzenie podstaw wzrostu gospodarczego i samodzielności tych narodów, które doświadczyły konfliktów i innych nieszczęść. Staramy się więc dzielić zarówno środkami materialnymi, jak i unikatowym doświadczeniem w budowaniu państwa prawa, poszanowania praw człowieka i żywotnej gospodarki rynkowej.

Polska niezmiennie pozostaje przekonana o wartości praw człowieka - z perspektywy pojedynczych jednostek, większych zbiorowości, zwłaszcza mniejszości narodowych i religijnych, jak i z perspektywy sprawiedliwego pokoju i trwałego rozwoju. Stąd aktywność mającego siedzibę w Warszawie sekretariatu „Wspólnoty Demokracji”, stąd nasze starania o utworzenie Europejskiego Funduszu na rzecz Demokracji.

Polska pozostanie aktywna w organizacjach międzynarodowych, tych, które służą bezpieczeństwu międzynarodowemu, rozwojowi kontaktów między państwami i kontaktów międzyludzkich, tych, które umacniają prawo międzynarodowe i poszanowanie praw człowieka, które tworzą podstawy zrównoważonego rozwoju oraz rozwiązują problemy globalne, głodu, wykluczenia, pandemii, zwalczają zagrożenia dla środowiska naturalnego człowieka. Będziemy tam, w tych organizacjach aktywni - w Radzie Europy, OBWE, ONZ i organizacjach wyspecjalizowanych tego systemu. Będziemy wspierać to wszystko, co służy dobru ludzkości, co sprzyja dialogowi, tolerancji, niedyskryminacji, co zmniejsza rolę siły militarnej w życiu międzynarodowym.

W poprzednim półroczu Polska przewodziła Radzie Unii Europejskiej, a w połowie bieżącego roku, wspólnie z Ukrainą, będziemy gospodarzem mistrzostw Europy w piłce nożnej, Euro 2012. Wspomniał o tym także i ksiądz Nuncjusz, to naprawdę dla nas ważne wydarzenie. Chcielibyśmy bardzo, abyśmy mogli je przeżywać także z naszymi przyjaciółmi, także z wszystkimi fanami piłki nożnej. Zadbamy o wszystko. Będziemy starali się, aby to była dobra okazja do poznania Polski, polskiej kultury, Polaków. Zadbamy o wszystko poza jednym - nie możemy zagwarantować, że wszyscy wygrają. Ale liczymy na to, że i poprzez Euro 2012 znajdziemy drogę do tego, co ludzi łączy.

*Księżę Arcybiskupie Nuncjuszu, Dostojni Goście, Wszyscy Zgromadzeni!*

Życzę wszystkim Państwu, Państwa rodzinom, Państwa narodom wszelkich pomyślności na niełatwy, ale przecież mający także i swoją piękną, dobrą perspektywę roku 2012. Życzę wszystkim krajom, życzę także Polsce, aby ten rok przyniósł nam wszystkim pokój i szczęście! Wszystkiego najlepszego.

---

[Tweetnij](#)